

GOŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:

od godz. 8 — 10 i od 14 — 16.

ADMINISTRACJA CZYNNA:

od godziny 8-ej do 19-ej.

Paweł Grzeszolski uciekł

Tajemniczy telefon do obrońcy.-- Pościg policyjny za zbiegiem

WARSZAWA, 13.2. Prasa warszawska natychmiast po ogłoszeniu wyroku Najwyższego, kasującego uniewinnienie Pawła Grzeszolskiego wyrok instancji — o czym donieśliśmy — prokurator przesłał do Sosnowca telegram, nakazujący bezzwłocznie aresztowanie Pawła Grzeszolskiego.

Grzeszolski przed trzema tygodniami zlikwidował wszystkie swoje interesy, sprzedając fabrykę z planem wartości 12 tysięcy zł. — za 5 tysięcy oraz plac wartości 15 tys. — za 3 tysiące zł.

naście dni nie było go w Sosnowcu. Chociaż zameldowany u siostry, Kołpikowej — sypiał u matki Staciwińskiej.

działu śledczego w Sosnowcu byli w mieszkaniu szwagra Grzeszolskiego, gdzie przeprowadzili rewizję, poszukując go, lecz bezskutecznie.

Wobec rozeszły się pogłoski, że Grzeszolski wraz z żoną zbiegł przed groźącym mu aresztowaniem.

Po likwidacji swoich interesów i sprzedaniu mebli, Grzeszolski miał wyjechać do Krynicy na odpoczynek. Przez kilka

Grzeszolski od 3 tygodni zapuścił sobie zarost.

W nocy była również policja u Bugajów i u matki Staciwińskiej. Charakterystyczny jest fakt, że w kilka minut po nadaniu wiadomości przez radio o uchyleniu wyroku, matka Staciwińskiej i brat żony Grzeszolskiego zniknęli na kilka godzin.

Grzeszolski wraz z żoną mieszkał ostatnio w Sosnowcu u siostry swojej, Kołpikowej. Grzeszolski sprzedał niedawno swoją fabrykę i wyjechał z żoną do Krynicy na odpoczynek.

Największy błąd powojenny to utworzenie Czechosłowacji

LONDYN, 13.2. — Lord Rothermere ogłasza dziś na łamach „Daily Mail” gwałtowny artykuł, skierowany przeciwko Czechosłowacji.

Na pogoni widziano Grzeszolskiego w środę, a następnie — wszelki ślad o nim zaginął. — Dzisiejsze nocy agenci wy-

Grzeszolski ostatnio miał dokonać sensacyjnego wywalazku z dziedziny spawania rur. Piłry miał być eksploatowany na rur, który miał być eksploatowany przez jedną z firm warszawskich.

Lord Rothermere nazywa utworzenie państwa czechosłowackiego z jego licznymi mniejszościami narodowymi największym błędem powojennym. Konferencja pokojowa została — zdaniem lorda Rothermere zakłufowana i utworzyła republi-

Na pogoni w Sosnowcu, panuje przekonanie, że Grzeszolski uciekł z żoną do Czechosłowacji. Rodzina Bugajów twierdzi, że jest przekonana o jego winie i uważa sprzedaż za bezcen przez Grzeszolskiego jego nieruchomości za dowód, iż czuł on palący mu się grunt pod nogami.

WARSZAWA, 13.2. Według ostatnich donieszeń, jakie nadeszły do Warszawy, nie zastała Grzeszolskiego w Sosnowcu i nie mogło być co się z Grzeszolskim dzieje. Grzeszolskiego, adw. Zygmunt Ostrowski (ojciec) na zapytanie wie gdzie jest Grzeszolski, od-

Policja organizuje pościg za zbiegiem.

Szkoła i religia na senackiej komisji budżetowej

WARSZAWA, 13.2. Senacka komisja budżetowa debatowała wczoraj nad budżetem oświaty.

— Jest rzeczą ciekawą, że gdy byłem w Szwecji, słyszałem te same zarzuty i narzekania na upadek moralności, co i u nas. Widocznie jest to związane nie tylko z naszymi warunkami. Zjawyły się wszędzie nowe warunki życia, wytworzył się niesłychany nawał wrażeń, działający nie tylko na młode, ale także i na stare umysły. Młodzież dziś wzrasta w innych warunkach.

100 tysięcy ha pod parcelację

Uchwała rady ministrów

Na czoło dyskusji wysunęła się sprawa działalności „Zw. Nauczycielstwa Polsk.” i zagadnienie — szkoła a religia. Mówiono również o zajęciach akademickich.

WARSZAWA, 13.2. W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoj - Składkowskiego odbyło się posiedzenie rady ministrów, która uchwaliła rozporządzenie o ustaleniu na rok 1937 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających przymusowemu wykupowi oraz rozporządzenie o ustaleniu planu parcelacyjnego na rok 1938 obejmującego ogółem 100.000 ha. gruntów.

Pod koniec zabrał głos min. prof. Świętosławski który m.in. w sprawie stanu moralności wśród młodzieży powiedział:

Uchwalony przez radę ministrów wykaz imienny obejmuje 65.430 ha. gruntów, które w przypadku, gdyby nie zostały prywatnie rozparcelowane przez właścicieli w przeciągu 1937 r., uległy przymusowemu wykupowi przez państwo na cele reformy rolnej.— Uchwalony jednocześnie plan parcelacyjny na rok 1938 obejmuje ogółem 100.000 ha. gruntów.

Nie ma pobłażliwości dla przestępstw urzędniczych

WARSZAWA, 13.2. Premier gen. Sławoj-Składkowski zwrócił się z nowym okólnikiem do urzędów państwowych i wojewodów w sprawie zwalczania przestępstw urzędniczych.

urzędniczych. Wobec tego premier Składkowski zwrócił się z przypomnieniem zalecając, by urzędy administracji rządowej jak i samorządowej meldowały władzom prokuratorskim w ciągu 24 godzin o ujawnieniu przestępstw urzędniczych, niezależnie od dochodzenia dyscyplinarnego, prowadzonego przez władze.

Znów 4 tajemnicze trupy wyrzuciło morze na wybrzeże Francji

Podczas inspekcji urzędowych stwierdzono, że nie wszystkie instytucje państwowe zastosowały się do zalecenia Prezesa Rady Ministrów o zawiadamianiu prokuratora przy ujawnieniu przestępstw

Niedopełnienie tego obowiązku ścigane będzie z art. 286 K.K.

PARYŻ, 13.2. „Le Jour” donosi z Arkachon o wyrzuceniu przez ocean na brzeg 4 nowych zwłok, które podobnie jak poprzednio miały związane ręce i nogi. — Zwłoki te znajdowały się w stanie rozkładu, co świadczy o tym, że przebywały już dłuższy czas w morzu.

Zydowskie debaty w sprawie „ghetta” ławkowego

WARSZAWA, 13.2. „Goniec Warszawski” donosi: „W związku z walką młodzieży narodowej o wprowadzenie na wyższych uczelniach warszawskich „ghetta ławkowego” studenci - żydzi słuchają wykładów stojąc. Ponieważ stan taki trwa już szósty tydzień, wczoraj odbyła się w tej sprawie narada wszystkich studenckich organizacji żydowskich. Uchwalono opracować memoriał, który ma być przedstawiany w najbliższych dniach p. ministrowi Świętosławskiemu.

wały się w gmachu Żydowskiego Domu Akademickiego przy ul. Namiestnikowskiej 7 i przeciągnęły się do późnej nocy.

Według wysuwanych w Arkachon hipotez, zwłoki te mogą być albo zwłokami osób utopionych w Santander, gdyż prądy morskie idące od Hiszpanii przechodzą obok wybrzeży francuskich, albo też mogą to być zwłoki pasażerów statku „Cristobal Colon” który w sierpniu u. r. schronił się do St. Nazaire i po tym opuścił ten port po objęciu komendy nad statkiem przez sowiet marynarzy.

Aresztowanie Jagody kierownika G. P. U.

LONDYN, 13.2. — „Daily Telegraph” donosi, że Jagoda, b. kierownik GPU został aresztowany. Fakt aresztowania ujęty jest w ścisłej tajemnicy.

Wydziedziczenie korony Italii

13.2. Agencja Stefani donosi z Włoch: Wczoraj o godz. 14 m. 30 księżniczka Maria Jose powiła dziecko. Wiadomość o tym wywołała radość ludności.

13.2. Księżna Piemontu i nowo narodzone dziecko cieszą się doskonałym zdrowiem. Mussolini zawiadomiony o szczęśliwym wydarzeniu przez ochmistrza dworu księżniczki, wyraził radość w imieniu rządu włoskiego. Wszystkie miejscowości, w których będą przybrane w ciągu 3-ch dni sztandarami i iluminowane. Poniedziałek dniem wolnym od zajęć w biurach i szkołach.

13.2. został powiadomiony o urodzeniu 101 strzałami armatnimi. W 17 do 17.30 bito w dzwony na Kapitolńskiej.

POLSKA A WIOSENNE TARGI LIPSKIE

Rozwój polsko-niemieckich stosunków targowych

W ostatnich czasach zwracają polskie i niemieckie koła gospodarcze coraz więcej uwagi na wzajemne urządzenie targów.

Nawet w czasie kiedy między tymi krajami trwała wojna cłowa, idea wzajemnego obsyłania targów okazywała dużo zdolności do stawiania oporu.

Jakkolwiek basis niemiecko - polskiego handlu miało wtenczas szczupłe ramy, można było corocznie zauważyć niemieckich wystawców na poznańskich i lwowskich targach i odwrotnie: polscy eksporterzy i kupcy regularnie przybywali na targi lipskie.

Wielkie wrażenie wzbudziło, kiedy swe go czasu w latach 1928 i 1929 — w czasie gdy wojna cłowa doznała szczególnego zaostrenia — Polska dwa razy z rzędu występowała na wiosennych targach lipskich z wielką reprezentatywną narodową wystawą kolektywną w swym specjalnym pawilonie, celem nawiązania tam międzynarodowych stosunków handlowych.

Wtedy osiągnęła Polska w Lipsku wielki sukces moralny i materialny: kupcy z całego świata jacy się tam schodzą, oblegali polską wystawę, gdyż nigdy dotychczas nie mieli sposobności na jednym miejscu i w niewielu godzinach wyrobienia sobie pojęcia o produkcie tego — na zachodzie jeszcze niedostatecznie znanego kraju.

Leżało zatem w naturze rzeczy, że równocześnie z powrotem pokoju gospodarcze go między Polską a Niemcami, musi doznać ożywienia i idea targów.

Natychmiast po zaprzestaniu wojny cłowej zjawisko to dobitnie się uwidoczniło. Na wiosnę 1935 r. była Polska poważnym wystawcą na targach w Lipsku i w Wrocławiu, podczas gdy Niemcy obesłały targi poznańskie niezwykle reprezentatywnie.

Frekwencja wzajemnych targów doznała w 1936 r. dalszego rozwoju.

W roku bieżącym oczekuje się znów zwiększenia wystawców na tych wzajemnych targach: Polska przypuszczalnie weźmie znaczny udział w wiosennych targach Lipskich odbywających się od 28 lutego do 8 marca a równocześnie Niemcy sposóbnią się do gremialnego udziału w targach poznańskich.

Polaka, zwiedzającego targi Lipskie szczególnie zainteresują wielkie targi techniczne, największy na świecie pokaz tego rodzaju.

Niemniej niż 3000 najpoważniejszych niemieckich i zagranicznych firm wystawi ponad 5000 różnych maszyn specjalnych w pełnym ruchu.

Z uwagi na zapoczątkowaną już realizację planu czteroletniego w Polsce, który pociągnie za sobą zwiększone zapotrzebowanie maszyn różnego rodzaju, zwraca się też i zainteresowanie odnośnych kół w dużej mierze targom technicznym. Lecz również i targi budowlane będą napewno cieszyły się wielkim zainteresowaniem polskich gości.

Ożywienie się budownictwa w Polsce wymaga obznajmienia się z najnowszymi zdobyczami w zakresie materiałów budowlanych, do czego targi budowlane w Lipsku dają doskonałą okazję.

Targi Lipskie są wielkim ośrodkiem za

Poświadczenie uproszczonych ksiąg handlowych

Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że księgi uproszczone, w razie ich niewykorzystania przez prowadzących w jednym roku, mogą być użytkowane w następnych okresach rachunkowych — pod warunkiem jednakże ponownego zaświadczenia na każdy rok następny.

W związku z zaświadczeniem tych ksiąg obowiązują przepisy § 64 rozporządzenia ministra skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej (Dz. U.R.P. z r. 1934).

Uproszczone księgi podlegają zaświadczeniu przez urzędy skarbowe, izby skarbowe oraz przez organy samorządu gospodarczego,

kupów i sprzedaży, gdzie biorą udział wszystkie narody. Reprezentowani są tu wystawcy z 25 państw.

Przeszło 200.000 kupców ze wszystkich części świata czyni zakupy na Targach Lipskich, badając tu pod względem wartości artystycznych i cen rzeczy, wyrabia nie przez 8000 fabrykantów w ciągu ostatnich miesięcy i po raz pierwszy ukazujących się oczom klientów.

Targi wzorów będą pomieszczone w 24 pałacach targowych w tak zwanym śródmieściu i obfitują w tysiące nowych wzo-

rów w wszystkich gałęziach.

Głównymi grupami wystawowymi są: artykuły spożywcze i do pielęgnowania ciała, sprzęty domowe, towary skórzane, biżuteria i galanteria, meble, wyroby z papieru, przybory biurowe, artykuły reklamowe instrumenty muzyczne, zabawki, artykuły sportowe, automaty, wyroby włókiennicze i materiały odzieżowe.

Wielkie Targi Techniczne pokażą maszyny robocze, materiały robocze i ich obróbie, elektrotechnikę, maszyny dla przemysłu wyrobów gotowych, przyrządy dla

przemysłu i rzemiosła, fotografiki, typy, mechanikę robót precyzyjnych. Na Targach Budowlanych pokażą materiały i części budowlane, ogniska, urządzenia dla mycia i domach mieszkalnych, fabrykach, dachach wspólnych, budowa obrona powietrza, kolejki polowe drogowe.

Interesant polski będzie miał, znośność zorientowania się co daje rynek towarowy, koncentrujący

Gdynia--Sandomierz Symbole zwycięstwa

Wróćmy pamięcią do chwil, gdy odzyskałyśmy nasze morze. Była to wielka, przeogromna radość w naszej ówczesnej rzeczywistości tak ciężkiej i trudnej.

Rzeczywistości, w której trzeba było budować Państwo z niczego, kiedy trzeba było stwarzać w nim wszystko od początku, bo półtorawieczna niewola i lata wojny pozostały jeno gruzy i zgliszcza.

Polska — jak rekonwalescentka po długiej chorobie, wyczerpana była i słaba. A ze wszystkich stron czyhał wróg; wewnętrzny i zewnętrzny...

Odzyskanie dostępu do morza, z którym tak długo byliśmy rozdzieleni, a łączność z którym zawsze w dziejach naszych znacząca była potęgą i rozkwitem Polski Piastów i Jagiellonów — stało się niby bal-

sam kojący, niczym cudowny lek, wem którego ufność i wiara wstąpiła w serca.

Taką to ożywcza moc miał sam wiatr z nad Bałtyku.

I zrozumielśmy, że ten odzyskiwany wiatr naszej dawnej potęgi, że ta siła, gdzie wiatr tylko hulał w ostrych, morskich trawach, stał się naszym dobrem, naszym ukochanym, naszym większym.

Że to nasze okno na świat, że to czułość, bez której Polska jużby nie potrafiła...

I tak jak byliśmy ubodzy i wroci — zdawało się — słabi, przyspieszyli do dzieła, które wydawało się nieosiągalne, do zrealizowania, tak, jak wtedy, tak niewspółmierne na pozór, a tak słabe, to były nasze ówczesne możliwości. Próbny, do budowy własnego portu.

Zgodny wysiłek całego narodu, wiodł. W kilka lat z malej, cichej, backiej wioski powstało 100-tysięcowne - port, o najnowocześniejszych dźwigniach, które w krótkim czasie, pierwszym portem na Bałtyku.

Gdynia jest naszą największą dumą. Jest świadectwem, że nawładach tak ciężkich, w jakie obfitowanie naszej państwowości, pomimo naszego życia wewnętrznego, jesteśmy do najwyższego wysiłku, jesteśmy do stworzenia rzeczy, która, kość rozumiemy, wyczuwamy, kazdem, każdym drgnieniem serca.

Kilkanaście lat minęło już od czasu, wiele, bardzo wiele się, w położeniu zmieniło. Mamy mocniejszą, z którym liczy się i które uznaje świat, mamy potężną armię, gotową, nie całosci naszych granic. Sytuacja więc bardzo różna.

I tylko w tym jednym jest powo do tamtych, minionych dawno, oto znów stoi przed nami konieczność, konania rzeczy wielkiej, znów ogólna, żądza tworzenia rzeczy, której, wyczuwamy, podobnie jak przedtem, czym stanie się dla Polski Gdynia.

Taką samą, jak Gdynia, konieczność — jest stworzenie okręgu centralnego Sandemierszczyzny, który stanie się, obroną i uprzemysłowieniem państwie.

Okręg centralny złączony jest z naszym "obrony Polski", zruconym, Marszałka Śmigłego - Rydza.

Sandomierszczyzna oddalona od wszystkich granic, posiada dobrą, kację, ma żyzną glebę, gestę, łasne rzeki, może zmoczyć z łatwością, biorąc energii wodnej i gazu ziemnego, jednym słowem jest to wymarzone, do produkowania i gromadzenia, sobów, jakie są niezbędne w nowym, pogotowiu wojennym.

Tak jak niegdyś Gdynia — stała się teraz dla nas symbolem, zamierzeń, olbrzymiego wysiłku i, ciężstwa.

Przeciw projektowi podwyższenia podatków samorządowych do podatku dochodowego

Jak już donosiliśmy pos. S. Michałowski z Grudziądza złożył w Sejmie wniosek zmierzający do rozszerzenia na teren całego państwa dodatków samorządowych do podatku dochodowego, który dotychczas istniał jedynie na obszarze województw zachodnich.

Dodatki te wyniosłyby od 4—5 proc. do dochodów z działu I t.j. od osób fizycznych i przedsiębiorstw, oraz 3 proc. od dochodu z działu II t.j. od uposażeń.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie, po zbadaniu tej sprawy, doszła do wniosku, iż przedłożony projekt stoi w sprzeczności ze słusznym dążeniem rządu do popierania rozwoju części kraju, nazwa-

nej Polską B., a która w porównaniu do województw zachodnich jest słabsza pod względem gospodarczym i podatkowym.

Dalej Izba stwierdza, że wniosek ten sprzeczny z intencjami czynników ustawodawczych oraz z zasadami skarbowości, które dążą do uproszczenia przepisów ustawodawczych oraz do usunięcia wszelkich dodatków do zasadniczych opłat.

Wreszcie Izba wyraża opinię, że wprowadzenie tych dodatków, zwiększyłoby obciążenie i tak już bardzo wysokie podatkiem dochodowym, który będąc hamulcem dla życia gospodarczego, winien raczej ulżyć w zniżeniu.

Uroczyste nabożeństwo w rocznicę koronacji Ojca św.

(WARSZAWA-KAP.) W piątek dn. 12 b.m. jako w 15-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI, w archikatedrze św. Jana odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję Papieża.

Pontyfikalną Mszę św. celebrował w otoczeniu liczego duchowieństwa J.E. Ks. Arcybiskup Stanisław Gall.

Na nabożeństwie przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, w otoczeniu swej świty, zajmując miejsce na specjalnym wywyższeniu w pobliżu ołtarza wielkiego.

W presbiterium zajęli miejsca: p. Marszałek Śmigły - Rydz, p. Wicepremier Kwiatkowski, p. Marszałek Prystor, p. Wicemarszałek Podoski, pp: Ministrowie podsekretarze stanu, wyżsi oficerowie, przedstawiciele zarządu miasta, wyższych uczelni w stolicy, szambelani papiescy i t. d. Korpus dyplomatyczny był licznie reprezentowany z ambasadorami Anglii, Francji, Niemiec na czele.

W tallach byli obecni I.E.E. charge d'afaires Nuncjatury Apostolskiej, ks. praelat Pacini, ks. Biskup Szlagowski, ks. Biskup Gawlina, Kapituła Metropolitalna.

Po Mszy św., w czasie której chór katedralny pod babutą ks. prof. Nowackiego wykonał szereg pieśni okolicznościowych J.E. Ks. Arcybiskup zaintonował „Te Deum“ po odśpiewaniu którego odmówiono

modlitwy za Ojca św.

W nabożeństwie wzięły liczny udział organizacje Akcji Katolickiej ze sztandarami, oraz inne stowarzyszenia i instytucje.

Katedra św. Jana była pięknie udekorowana kwiatami i dywanami.

Ciekawe wyjaśnienie

WARSZAWA. W Berlinie ma powstać niebawem szkoła dokształcająca uczniów w sprawach rosyjskich.

Uczęszczać do niej będą zarówno dzieci emigrantów rosyjskich, jak i niemieckie.

Większość przedmiotów wykładana będzie w języku rosyjskim. Półoficjalny komunikat wyjaśnia cel tej szkoły i stwierdza:

„Władze sowieckie nie będą wiecznie rządzić Rosją, a kto wie ile możliwości go spodarczych i kulturalnych złączyć może Rosję i Niemcy, ten nie będzie wątpić w celowość tej szkoły.

Trzeba zawczasu przygotować pionierów kultury niemieckiej, żeby mogli w przyszłości odegrać rolę mediatorów między Rzeszą niemiecką, a Rosją“.

Jest to badzo ciekawe i znamienne wyjaśnienie.

SEJM DAŻY DO WZROSTU SWEJ POWAGI

Rozprawa szczegółowa nad budżetem Zagadnienia wewnętrzne i zagraniczne Polski

WARSZAWA. Przedwczoraj Sejm przyjął do rozprawy szczegółowej nad preżetem budżetowym na rok 1937 - 38 budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, referował pos. Wojciechowski, nie przedmiotem dykusji i z kolei izba przyjął do debaty nad budżetem Sejmu i

Bohusz zwraca uwagę, że na ławach dzienników czynione są stara pomniejszyć znaczenie izb ustawodawczych.

Bolwiek ocenić ordynację wyborczą izb ustawodawczych, sądzi mówca się stało, że pierwszy parlament z Marszałka Piłsudskiego, nie skła z kilkunastu partii, walczających o miejsce w obliczu wyjątkowych wymagań pracowitości i rozważności państwa leży narastanie po stał ustawodawczych.

Kuzmowicz twierdzi, że niestety, popełnili szereg błędów w tej dziedzinie. Dalej mówca wypowiada poglądy o powadze parlamentu, sami nie mogą się do wzrostu jego powagi opierać, że zbyt wielu posłów przeżna jeden i ten sam temat.

Wagner podkreśla, że nie można nie patrzeć na fakt dążenia do obniżenia roli Sejmu w opinii publicznej. Apełacja do posłów, aby obrona prestiżu nie szła po linii zyskiwania taniaj opinii publicznej. Rzecz parlamentu jest korynna pomyłki ustawodawcze rządu. Na zbawienie winny się też dziś składować stosunki.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień. Wobec państwa wznawia tradycje dawnej racy parlamentu z rządem w płaszczyźnie konferencji na grupach zagadnień.

emigracji żywołu polskiego. Na pierwszym planie były to masowe wydalania obywateli polskich z Czechosłowacji zamieszkałych tam od wielu lat. Musiano uciekać się do interwencji u rządu czeskiego, którego decyzja niestety, była nacechowana brakiem obiektywizmu. Swego czasu minister spraw zagranicznych Czechosłowacji p. Krofta wyraził się optymistycznie o polepszeniu się stosunków polsko-czeskich. Optymizm ten nie został jednak poparty żadnymi czynami władz czeskich. Polska ludność na Śląsku Zaolzańskim do zna mi nadal wręcz wrogię traktowania. W dodatku p. Krofta opatrzył wstępem znaną książkę swego współpracownika p. Szeby, skierowaną przeciw żywotnym interesom państwa polskiego. Tego rodzaju polityka nie służy interesom pokoju w Europie.

Poleżenie Polaków w Niemczech pod względem prawnym dotychczas jest raczej niustalone. Faktyczną podstawą dla pielęgnowania odrębności narodowych jest znane oświadczenie kanclerza Hitlera z r.

1935, że rządowi niemieckiemu obce są metody wynaradawiania. Zagadnienie to poruszył także wódz niemiecki w ostatniej swej znanej mowie w Reichstagu. — Praktyka życiowa pokaże, czy i jak słowa kanclerza zostały zrozumiane przez jego współobywateli. Może usłyszymy o zezwoleniu na otwarcie gimnazjum w Kwizdynie i liceum żeńskiego w Raciborzu, a może ustanie niemieczenie polskich nazw geograficznych.

„W sprawie ludności polskiej w Związku Sowieckim ostatnio moje uwagi — oświadcza dalej pos. Walewski — wypowiadane na komisji budżetowej Sejmu wywołały w Sowietach szereg artykułów prasowych i odpowiedzi radiowych. Treść ich przekracza ogólnie przyjętą formę polemik prasowych. Nie pozostaje mi nic jak stwierdzić że najwidoczniej informacje moje o tragicznym losie Polaków w Rosji sowieckiej odpowiadały prawdzie.“

W dyskusji nad budżetem min. spraw zagr. nikt głosu nie zabrał i przystąpiono do budżetu ministerstwa spraw wojskow.

ARMIA I NARÓD.

Referent pos. W. Starzak wygłosił dłuższe przemówienie.

Podkreślił on że armia nasza w ramach szeregu budżetów osiągnęła poważne rezultaty, nadrobiła brak zasobów pieniężnych i w ten sposób wysiłku. Wojsko nasze zasługuje na miłość społeczeństwa. Świeci przykładem wszystkim dziedzinom naszego życia publicznego. To czego dokonało w ostatnich latach, w czasie tak krótkim i tak małymi środkami, jest podziwu godnym.

Na pierwszym planie polityki gospodarczej armii znajduje się rozwój własnego przemysłu wojskowego. Rezultaty osiągnięto poważne. Zbliżamy się do samowystarczalności, zwłaszcza w dziedzinie broni i amunicji.

Gorące nastroje i serdeczne owacje, jakie spotykały w roku ub. oddziały powracające z manewrów, to bardzo wiele, ale nie wszystko. Wojsko chce by społeczeństwo współpracowało z nim ramię przy ramieniu na konkretnych odcinkach, rozbudowując siłę zbrojną państwa. Jednym z posunięć wojska w tym kierunku było zorganizowanie ostatnio oddziałów obrony narodowej dla zatrudnienia młodzieży bezrobotnej i pomnożenia siły zbrojnej.

Doniosłym atutem akcji zespolenia narodu i wojska jest autorytet Wodza Narodowego. Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski położył podwaliny pod autorytet Armii. Następca Jego czuwa, by sztandar wojska był w Polsce symbolem wartości niezniszczalnych.

Odwieczne tradycje naszej historii są świadectwem polskiej woli pokoju. Trzeba jednak, by świat wiedział, że gdy zajdzie konieczność, Polska potrafi pokazać stalowy dziób i pazury.

„Sądzę — oświadcza pos. Starzak — że armia i jej kierownictwo posiada wiarę w naród. Polacy są zdolni do bezinteresownego wysiłku w większym stopniu, niż inne narody. Ofiarność i poświęcenie to waluta narodowa, która pozwoli mniejszymi środkami materialnymi niż gdzie indziej, osiągnąć te same rezultaty pozytywne. Czasy są wielkie i trudne. Trzeba się odwołać do najlepszych uczuć wszystkich obywateli (oklaski).“

Na tym wyczerpano porządek obrad i marszałek zamknął posiedzenie.

CHORZY NA PEUCA

Każdy kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, załegnięcie płuc oraz koklusz powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat Fagosol. Przy użyciu Fagosolu zmniejsza się kaszel. Fagosol dostać można we wszystkich aptekach. Skł. gł. Apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

Wyłącznie partia wychowawcą narodu

BERLIN. 12.2. Z okazji otwarcia czwartej „olimpiady pracy“ t.j. zawodów fachowców (Berufs - Wettkampf) ogłosił kierownik organizacji frontu pracy dr. Ley że odtąd wykształcenie zawodowe młodzieży powierzone zostaje frontowi pracy.

Wychowanie narodu niemieckiego należy wyłącznie dziś do partii — oświadcza w swej mowie dr. Ley.

Partia nie zamierza dzielić tych funkcji z żadną inną instytucją. Wychowanie

młodzieży powierzone zostanie poza domem rodzicielskim wyłącznie młodzieży hitlerowskiej (organizacji).

„Angriff“ dodaje do tego następujący komunikat: nie wszystko jest u nas jeszcze narodowo - socjalistyczne, lecz powoli wszystko będzie tak, jak tego pragniemy. O to stara się partia. Nie dokona się tego z dnia na jutro, lecz to co osiągnęliśmy będzie za to trwalsze i silniejsze.

Podróże wice-króla Abisynii po świeżo podbitym kraju

ADDIS ABEBA. Agencja Stefani donosi, że wicekról Abisynii marsz. Graziani w dalszej swej podróży przybył do Dire-daua, gdzie tubylcy zgotowali mu manifestację.

Notable koptyjscy i mużmańscy złożyli hołd.

Wicekról omawiał z władzami miejsce

wymi główne zagadnienia, dotyczące rozwoju miasta Dire-daua i zorganizowania komunikacji pomiędzy tym miastem, a innymi ośrodkami imperium.

Karawana wicekróla po zakończeniu podróży przez terytorium abisyńskie powróci do Addis-Abeby.

Jak pracują kobiety w Sowietach

(PARYŻ - KAP.) Dziennik „La Republique“ przedrukowuje z tygodnika „La Bataille“ wydanego przez Federatyon du Nord artykuł górnika francuskiego, nieznanego Legay'a który powrócił z Rosji w wieciej.

Autor artykułu, znany w kołach robotniczej Francji jako energiczny działacz społeczny o nastawieniu radykalnym, daje wyraz swemu głębokiemu oburzeniu z powodu warunków, w jakich przebywa w Rosji dzisiejsza kobieta.

Poleżenie kobiet w ZSSR. jest godne najwyższego współczucia. Kobiety zatrudnione są przy pracach, będących ponad ich siły, pracują w hutach przy obrzynaniu piecach Martina, w kopalniach pod ziemią, pracują tak w nocy, jak i w dzień,

niezależnie od swego wieku i zdrowia, noszą murarzom cegły przy budowie domów i fabryk, w pocie czoła kopią przy zakładaniu nowych szos i szyn kolejowych, uginają się pod ciężarami, które muszą na komendę dźwigać mężczyźni i t.d.

„Pragnęłam — kończy swój artykuł Legay — przedtem nim złożę szczegółowe sprawozdanie z mego pobytu w Rosji przed towarzyszymi z Syndykatu, skrócić obraz położenia kobiety rosyjskiej, bowiem sytuacja kobiety w ZSSR jest okropna i niezgodna z zasadami prawdziwie humanitarnej socjalizmu i równouprawnienia kobiety.“

Jak widać z powyższego; „raj sowiecki“ jest również katorgą dla kobiet i matek.

Szpiedzy w Belgii

BRUKSELA. Dochodzenie w sprawie kradzieży broni w obozie pod Verwelo, stwierdziło, że prowadzona tam była akcja szpiegowska.

Sprawa przybiera większe rozmiary, niż początkowo sądzono.

Lindbergh w Egipcie

WARSZAWA. Sławny płk. Lindbergh wraz z żoną wystartował wczoraj rano o godz. 9 z Palermo na Sycylii do Tunisu, gdzie wylądował o godz. 11.35.

Z Tunisu wystartował w dalszą drogę przez Trypolis do Aleksandrii.

Budowa 100 szkół

WILNO. W związku z budową 100 szkół powszechnych im. Marszałka Piłsudskiego na terenie woj. wileńskiego poszczególne gminy w których mają stanąć szkoły, przystąpiły już obecnie do zwózki budulca

Rozpoczęcie budowy szkół powszechnych nastąpi wczesną wiosną.

Wycie prawdziwie najlepsze PIWO OKOCIMSKIE

NIEDZIELA

14
Luty
1937

Wa'entego

St. wsch. 7.10 zach. 16.03

Ks. wsch. 18.41 zach. 9.22

Radio

8.00 Pieśń „Ave Maria”. 8.30 Audycja dla wsi (płyty). 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Farnego w Bydgoszczy. 10.40 Ruggiero Leoncavallo: „Pajace” - opera w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry teatru „La Scala” w Mediolanie. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muz. 14.00 „Chochołowskie chłopcy” - audycja. 14.30 Piosenki w wyk. zesp. wokalnego „Te. 1”. 15.00 Koncert ork. wojsk. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 „Sprawa o Kwiczola” — Kurant staroświecki z utworów Władysł. Syrokomi. 17.00 Podwieczerek przy mikrofonie - transm. z sali hotelu „Bristol”. 19.00 „Spotkanie Wyspiańskie go z Żeromskim w roku 1905” szkic literacki. 19.15 Trasm. akademii ku czci Papieża Piusa XI. 19.50 Transmisja z Dortmundu fragmentu meczu bokserskiego Polska — Niemcy. 20.30 Wiadomości sportowe.

21.00 „Na wesolej lwowskiej fali”.

21.30 Recital fortepianowy. 22.00 rozrywkowy koncert wieczorny (ze Lwowa).

Kronika Piotrkowska

Nabożeństwa w świątyniach piotrkowskich

W związku z rozpoczęciem się okresu Wielkiego Postu — podajemy niżej porządek nabożeństw w świątyniach piotrkowskich.

PARAFIA SW. JAKUBA (Fara), w niedzielę i święta: o godz. 6 i pół rano Prymaria, o godz. 9-ej nabożeństwo dla żołnierzy, zaś o godz. 10-ej dla ludności cywilnej. Suma o godz. 11 i pół. Przez okres Wielkiego Postu, zamiast nieszporów — o godz. 4-ej po poł. odbywają się Gorzkie Żale (Pasja).

W dni powszednie odprawiane są nabożeństwa codziennie o godz.: 6 i pół, 7 i pół, 8-ej i 9-ej rano.

PARAFIA Sw. JACKA (kościół podominikański) w niedzielę i święta: pierwsze nabożeństwo rano o godz. 7-ej, następnie o godz. 9-ej dla młodzieży szkolnej. O godz. 10 r. dla inteligencji. Suma o godzinie 11 i pół. Zamiast nieszporów przez okres Postu o godz. 4 po poł. Gorzkie Żale

W dni powszednie nabożeństwa rano o godz. 8 i 9 i pół. Oprócz tego do samych świąt Wielkiej Nocy w każdy piątek o g. 6-ej wiecz. z udziałem kapłana odprawiana jest Droga Krzyżowa przed Stacjami Męki Pańskiej, zaprowadzonymi na prawach kanonicznych, które umożliwiają do stopienia odpustu o znaczeniu pielgrzymki do Ziemi Świętej.

PARAFIA NAJSW. SERCA JEZUS. (ul. Słowackiego za przejazdem) w niedzielę i święta: pierwsza Msza Sw. o godz. 7 rano, następna o godz. 9-ej. Suma zaś o godz. 11-ej przed południem. O godz. 3 i pół po poł. — nieszpory.

W dni powszednie nabożeństwa odprawiane są jak dotychczas. W każdy piątek odprawia się o godz. 5-ej po poł. Droga Krzyżowa pod przewodnictwem kapłana, kończąca się Wystawieniem Przenajsw. Sakramentu. Niezależnie od tego, w każdą sobotę o godz. 6-ej wieczorem odprawiane jest uroczyste nabożeństwo ku czci Najsw. Serca Jezusowego.

Należy tu zaznaczyć, że w parafii Najsw. Serca Jezus, Droga Krzyżowa odprawiana jest przed stacjami, zaprowadzonymi równie na prawach kanonicznych.

KLASZTOR O.O. BERNARDYNÓW: W niedzielę i święta: Prymaria o godz. 6-ej rano, następnie nabożeństwa o godz. 9 i 10-ej rano. Suma o godz. 11 m. 15. Po południu o godz. 4-ej Droga Krzyżowa po czym następują nieszpory i kazanie.

W dni powszednie nabożeństwa o godz. 6, 8 i 9-ej rano.

KOŚCIÓŁ O.O. JEZUITÓW — nabożeństwa bez zmian. Ogrza Krzyżowa w każdy piątek o godz. 6-ej wiecz.

KINO TEATR

AS

PL. NIEPO-
DLEGŁOŚCI 2

MOTTO: Spotkały go wszystkie nieszczęścia, jak nowoczesnego Hłoba, ale jednak nie stracił wiary w miłosierdzie Boga

Dziś i dni następnych!

Dramat, który wstrząśnie sumieniem ludzkości. Tragedia przeżyć przemówi do Waszych serc swą bolesną prawdą i szczerością. Pamiętacie „Niepotrzebnego Człowieka” z Janningsem? Jean Hersholt przewyższył Janningisa niezapomnianą kreacją w filmie

ZAPOMNIANA SYMFONIA

W rolach gł. Jean Hersholt, Don Ameche, Jankins i in.
ALA OGRZANA!

Nad program — DODATKI DŹWIĘKOWE

— Pomimo kosztownej dzierżewy filmu ceny miejsc zwykłe. —

W 17-tą Rocznicę Odzyskania Morza

Staraniem Uniwersytetu Niedzielnego w niedzielę, dnia 14 b.m. o godz. 16-ej (4 po poł.) w sali świetlicowej szkoły powsz. im. ks. J. Poniańskiego w Piotrkowie, przy ulicy Piłsudskiego Nr. 37, wygłosi o treści aktualnej bardzo ciekawy odczyt p.t. „W 17-tą Rocznicę Odzyskania Morza”

Prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej w Piotrkowie p. Jerzy Papiński.

Na ten tak wiele ciekawy odczyt zaprasza kierownictwo Uniwersytetu Niedzielnego wszystkich zainteresowanych. Wejście bezpłatne.

Pierwsza tęcza w Piotrkowie

W dniu wczorajszym przed zachodem słońca liczni przechodnie zaobserwowali w Piotrkowie pierwszą tęczę w roku bieżącym.

Piękna tęcza, rzadko spotykana w tym czasie, wywołała ogólną sensację i była szeroko komentowana. Charakterystyczną cechą było to, że w barwach siedmiu kolorów odczytać można było symboliczne znaki, które dla dalszego życia poszczególne obywateli starego Grodu Trybunalskiego mogą mieć przełomowe znaczenie.

Oto wśród pięknie mieniących się kolorów wszyscy jednogłośnie czytali: — Gdzie twe szczęście, człowieku? Zastanawiasz się jeszcze. Zajdź do domu przy ul. Słowackiego 22. — Tam jest twoje szczęście. W domu tym mieści się szczęśliwa kolektura p. Dominika Niewińskiego, — gdzie za 10 złotych nabędziesz los, który da szczęście tobie i domu twojemu!

Pamiętajmy, że ciągnięcie I klasy Loterii Państwowej już 18 lutego, a więc spieszcie i kupcie los!

Zebranie Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej Pracowników Sądowych

W dniu dzisiejszym, t.j. w niedzielę, 14 lutego, w pierwszym terminie o godz. 10 min. 30, a w drugim o godz. 11 m. 30 w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie odbędzie się walne roczne zebranie członków Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej przy Kole Okręg. Zrzeszenia Urzędników Sądowych i Prokuratorów w Piotrkowie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) wybór przewodniczącego zebrania, 3) uczczenie pamięci zmarłych członków Kasy, 4) sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1936, 5) uchwalenie budżetu na rok 1937, 6) Wybór członków Zarządu i ich zastępców, 7) wolne wnioski.

W drugim terminie zebranie to będzie ważne bez względu na ilość obecnych.

Nowe władze Podokręgu Piłki Ręcznej w Piotrkowie

W dniu 11 lutego r.b. w lokalu Miejsk. Komendy W.F. i P.W. odbyło się pierwsze zebranie nowych władz Podokręgu Piłki Ręcznej w Piotrkowie.

Nowo wybrany zarząd ukonstytuował się następująco:

Prezes: kpt. Jan Szczeniak, vice-prezes i przewodniczący wydziału gier i dyscypliny — p. Ferdynand Torentz. Sekretarz p. Wilhelm Witek. Skarbnik p. Wład

ysław Wrzeszcz. Referent spraw sędziowskich p. Aleksander Knieja. Kapitan związku p. Wład Kuczamer. Członkowie wydziału gier i dyscypliny p.p.: Józef Chojwa, Szcześniowski i Cz. Malinowski.

Poza tym ukonstytuowany Zarząd rozpatrywał szereg spraw bieżących, związanych z działalnością podokręgu na terenie Piotrkowa.

Stanik pójdzie do kryminału za pobicie obcęgami wieśniaka

W dniu onegdajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Piotrkowie zasiadł 27-letni mieszkaniec wsi Parzniewice Duże pod Piotrkowem, Miron vel Mirosław Stanik, któremu akt oskarżenia za rzucił, że w dniu 5 września r.ub. na tle zemsty osobistej za rzekome pobicie żony, pobił mieszkańca tejże wioski, Czesława Sztajerskiego, tak dotkliwie, że spowodował u niego opuszczenie się trzewia przewodu pokarmowego, co zagrażało życiu.

Jak zeznali świadkowie w czasie dochodzenia — Stanik przyszedł do sieni domu Sztajerskiego i tu rzucił się na niego z

toporkiem w ręku. Dzięki przytomności umysłu, napadnięty uniknął niebezpiecznego ciosu i zdołał po krótkiej chwili wyrwać toporek z rąk napastnika, wyrzucając go na podwórze. Stanik jednak nie dał za wygraną i złapawszy znajdujące się pod ręką obcęgi, zaczął nimi zadawać ciosy na oślep, skutkiem czego Sztajerski doznał również silnych obrażeń głowy i twarzy.

Na przewodzie sądowym вина oskarżonego została udowodniona, wobec czego został on skazany na 10 miesięcy więzienia.

Z sądownictwa

P. Czesław - Ludwik Rawski, przydzielony został z dniem 1 marca do czynności sędziowskich w Łódzkim kręgu Sądowym.

Akademia

Zarząd Związku Rezerwistów Rodziny Rezerwistów, Koła w Piotrkowie, urządzają z racji 17-ej rocznicy nia dostępu do morza — uroczystą demię, która odbędzie się dziś w 14 b.m. o godz. 17-ej, w lokalu ul. Piłsudskiego 48.

Prelekcję wygłosi p. Pacholowski, lektor Seminarium Nauczycielskiego.

Udział członków Z.R. — obowiązkowy. ZARZĄD Z.R. i RA

Komunikat

W związku z zapytaniem, nie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że do Teatru Powszechnego w Piotrkowie mogą być przyjęte jeszcze osoby, mianowicie: dwie panie i panowie. Zgłaszać się można w godzinach od 17 do 19-ej, ul. Narutowicza 5.

WACŁAW SIENKOWSKI
Dyrektor Teatru Powszechnego w Piotrkowie

Konie należy zamknąć w stajni

Józef Matusiak, mieszkaniec wsi Dalenów, gm. Kluki, zawiadomił posterunek policji, że jacyś nieznani konia, wartości około 150 zł.

Policja wszczęła energiczne śledztwo, celem ujęcia sprawców.

Było mu zimno i zaopiekowano się w pierzyne

Marianna Górna, mieszkanka wsi Głoga, gm. Kamięnsk, w dniu onegdajszym stwierdziła brak pierzyny, wartości 50 zł.

Okazało się, że chłód cierpiał Ignacy Tkacz z tejże wioski, który przetrzymał do odpowiedzialności karniej.

Włamanie po papierosy

Do kiosku p. Jana Krygiere w Piotrkowie dostali się złodzieje. Lupem dło zaledwie 40 sztuk papierosów i te gotówki.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa, posterunek policji w Bełchatowie otrzymał, jako podejrzanych o dokonanie tej kradzieży, dwóch mieszkańców chatowa: 18-letniego Józefa Ratajaka i 20-letniego Stefana Frączaka.

Chciała ubiec komornika

Wiktoria Katarasińska, zamieszkała w Piotrkowie przy ul. Szewskiej 8, mając w domu więzienie, w związku z czym wywiązała się z nim w terminie, zwróciła się na wizytę komornika Sądu Okręgowego, który za długi dokonał opłakiwania.

Katarasińska jednak chciała ubiec komornika w jego dalszych czynnościach, zajęte świece sprzedała, za co została ciągnięta do odpowiedzialności przysądycznej. Grodzkim, który skazał ją na 10 dni aresztu. Na zasadzie amnestii Katarasińskiej darowano.

Ofiara

P. Sz. Sztajnsberg złożył w administracji Trybunału — na rzecz pomocy bezrobotnym zł. 2.- jako kwotę, przeznaczoną na stawiennictwo w charakterze ofiary w Urzędzie Skarbowym.

Wkrótce „Pan postąpił”**Tran leczniczy poleca Skł. Apt. P. Podgórskiego Piotrków, Słowackiego**

ZAKŁAD

cy i Amerykanie słyną z tego, że się o byle co. Niema po prostu dnia, któreby nie mogło im dać kasy do zakładu. Ktoby się więc podziwiać, że rekord niesamowitego wszystkich zakładów będzie pobity w Warszawie, że ja w nim wezmę i że zwycięzca będzie mój przyjaciel popularnie Bimbuś.

— żeby się elegancko wyrazić mógłby rywalizować co do bystrości i dowcipności z Napoleonem. Chłop poczciwymi, ma niedorzeczny zwyczaj i głupich pytań.

— gość dnia przysiadł się do mnie w i zapytuje:

— czy grasz na loterii?

— ja gram i mogę się z tobą założyć o to, że wygram.

— jak można się zakładać o takie rzeczy, Bimbusiu?

— ciębie to obchodzi? Załóżmy się! — powiłem mu dać nauczkę i założyłem. Dla pewności zanotowałem sobie w notatniku.

— Państwo, po kilku tygodniach numer ten padło 10.000 zł. Mi się nie udało, ale nie było rady. Przegrałem z Bimbusiem. Chciałem się od niego wiedzzieć od Bimbusia, skąd miał ten numer, że jego numer wygra.

— uszszę dodać, że Bimbuś, choć może nie miał flinty w ręku, udawał za myśliwego i opowiedział mi całą historię:

— kiedy ostatni raz byłem na polowaniu na nas 97 myśliwych i każdy z nas miał 13 zajęcy. W nocy śni mi się 97 myśliwych i 13 zajęcy. Obliczyłem, że w tym roku przez 13 razem 1333 losy o tym numerze.

— o to, że się da rozpuścić z arytmetyką, a nie zrozumiałem jedno: każdy może wygrać, każdy los ma te same szanse wygrania, ażeby wygrać, trzeba mieć los.

— sposobności przypominam, że cięgi z wyższej klasy trzydziestej ósmej Państwowej rozpoczyna się 18 b.m.

Naiwnych nie sieją, bo sami się rodzą

Zamiast złota i brylantów — kupił blachę i szkłka

Mieszkaniec wsi Michałów, Jan Kulman zawiadomił komisariat policji w Piotrkowie, że dał się haniebnie oszukać na bardzo stary sposób.

Oto podszedł do niego jakiś nieznany mu osobnik i zaproponował nabycie za bardzo małą stosunkowo kwotę jednej pary „złoty koleczki z brylantami”.

Żądał za te „skarby” tylko 150 zł. — Oczywiście Kulman nie mógł się oprzeć pokusie i koleczki kupił.

Okazało się jednak później, że jest to zwykła blacha pozłacana i szkłko.

Żądał za te „skarby” tylko 150 zł. — Oczywiście Kulman nie mógł się oprzeć pokusie i koleczki kupił.

Okazało się jednak później, że jest to zwykła blacha pozłacana i szkłko.

Karygodny czyn wiejskiego brutala

Zbił młodą kobietę, powodując spędzenie płodu

W dniu onegdajszym wieś Bukowie Górne, gm. Wozniki, została wstrząśnięta niecodziennym wypadkiem. Jaki rozegrał się na terenie tej wioski w godzinach wieczorowych.

Oto 24-letni robotnik rolny, Antoni Florczak, w czasie sprzeczki z 18-letnią Florentyną Tokarczyk, znajdującą się w

błogosławionym stanie, rzucił się na nią i począł ją bić i kopać, przy czym kopnął ją w brzuch tak silnie że spowodował spędzenie płodu, będącego już w 7-ym miesiącu.

Bestialskiego brutala pociągnięto do odpowiedzialności karnej i niewątpliwie spotka go za ten czyn surowa kara.

Pogrzeb z przeszkodami

W jednym z baraków miejskich w Piotrkowie przy zbiegu ulic Polnej i Łukowej, zachorował bezrobotny, Kazimierz Stołowczyk, którego przewieziono do szpitala św. Trójcy, gdzie jednak po operacji zmarł. Zmarły, zostając się z życiem, pojednał się z Bogiem, wyrażając życzenie, aby pochowano go według obrządku katolickiego.

Ponieważ w domu Stołowczyków była wielka bieda, proboszcz parafii Najśw. Serca Jezusowego, ks. Franciszek Psonka, ofiarował się całkowicie bezinteresownie, przy czym również organista i kościelny zrzekli się wszelkich opłat na ich rzecz. Mimo to jednak, dawni towarzysze zmarłego z pod znaku P.P.S. nie zgodzili się na to i oświadczyli, że jeżeli ksiądz pójdzie za trumną zmarłego, to oni urzą-

dzą manifestację z czerwonymi sztandarami.

W rezultacie zwłoki pokropiono wodą święconą, a pogrzeb musiał odbyć się bez udziału księdza.

Fakt jest aż nazbyt wymowny i chyba żadnych komentarzy nie wymaga.



Hotel „Wileński”
Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego 7, tel. 14-87
 pod kier. Maril Bartenbachowej
Centrum miasta. Garaż
Obsługa solidna.
Ceny niskie.

Polacy na Dalekim Wschodzie modlą się za Hiszpanię

Charbin-KIAP. Staraniem „Apostolstwa Modlitwy” odbyło się w kościele św. Stanisława w Charbinie uroczyste nabożeństwo na intencję obrońców Wiary i Ojczyzny w Hiszpanii.

Wotywy uroczyste celebrował ks. Aleksander Eysymont p.o. miejscowego proboszcza.

Do wypicia porcji rycynusu zmusił rząd opozycyjnego profesora uniwersytetu

ATENY. Wczoraj został aresztowany Kanaelopoulos, profesor uniwersytetu w Atenach, przewodca nowej partii narodowej, za ujawnienie memorandum o obecnej sytuacji w Grecji, które przesłał królowi, krytykując ostro politykę obecnego rządu.

Aresztowanego zmuszono do wypicia dużej porcji oleju rycynowego.

Grozi mu prawdopodobnie zesłanie na jedną z wyspek na morzu Egejskim.

Równocześnie aresztowany został za propagandę antyrządową Kartalis, b. minister gospodarstwa w rządzie Kondylisa.

Według wiadomości z Salonik, władze policyjne w Macedonii przeprowadzają w dalszym ciągu aresztowania wśród komunistów i socjalistów.

smakowitsze wyroby cukiernicze Tylko w „ROMIE” Słowackiego 6

Mewa

Wzrost i dzieje rudowłosej piękności Paryża

Rozdział I.

Wracając do postaci kobiecej siedziała przy gotyckim oknie w chwili, gdy ko w niej ubrana subretka zameldowała przybycie gościa. Kobieta owa to Mewa, córka pani Japy, zwana krótko matką i przyjaciółką piękną Mep, to pan Leyden.

Mewa skinęła lekko głową na powitanie i wyszła, zostawiając nad robótką, nuciła pół pierwszej zwrotkę erotycznej piosenki.

pan Leyden otworzył drzwi i przez chwilę patrzył z zachwytem dużymi ciemnymi, błyszczącymi oczyma na młodą kobietę, która zdawała się zupełnie wracać nań uwagi.

Mewa zasłuchiwała istotnie na zachwyty i chwytliwy, wprawdzie miasteczko Beauvais liczyło 1000 mieszkańców, posiadało ładnych dziewcząt i kobiet, lecz Mewa była najpiękniejszą.

Patrzyła powiewnie i eterycznie. Prosta i czysta tworzył piękną klasyczną linię.

Włosy jej twarzyczkę krasał lekki, dykany rumieniec, a białe malutki podskórki rysował się miękko, dodając uroczyszczce. Główkę, patrząc ogniste szmaragdowymi oczkami, osłonionymi długimi czarnymi rzęsami, zdobyły bujne splecionych włosów, wpadających silnie czerwony odcień. Ten odcień, jaki po w włosów Mep, w wszystkich wzbudzał zachwyt, w ostatnich zaś dziesiątkach lat się modny i zowie się modern, jakkol w średnich wiekach wywoływał pew rodzaj bezwiednej odraży.

— Właściwie to są niemieckie włosy! —

pisywano zwykle ujemne cechy charakteru.

Marcel Leyden, student wydziału prawnego uniwersytetu paryskiego, przybył do miasteczka, celem odwiedzenia matki i pozostawał zupełnie pod wpływem uroku jaki roztaczała piękność czarodziejki Mep.

W tej chwili nie umiał znaleźć stosowniejszych słów na wypowiedzenie swych wrażeń więc zawołał:

— Jakież precudowne włosy masz ty, boska Mep.

Mógł sobie spokojnie pozwolić na ten poufaly ton, bo matka jego żyła w stosunkach serdecznej przyjaźni z panią Japy, wdową po nauczycielu gimnazjum, bratową znanego generała Japy.

Mep podniosła wreszcie oczka z nad roboty i zaszczyliła młodzieńca przelotnym spojrzeniem.

Nic odpowiadając bezpośrednio i darząc Marcela kokieteryjnym uśmiechem począła znnowu nucić drugą zwrotkę erotycznej piosenki.

— Ach, jakież piękne te włosy twoje! — powtórzył mężczyzna.

Kobieta i jej śpiew, śpiew tej lekkiej, odorurającej mimo to i plochliwej piosenki działały na niego widocznie bardzo silnie, jak na każdego mężczyznę, którego Mep chciała rzucić sobie do stóp.

Posiadała piękny o rozmarzających, słodkich tonach głos i wiedziała, że ten głos w jej rękach również jednym ze środków miłosnego jest czar, jedną z niebezpiecznych broni na pleć brzydka.

— Tak sądzisz, Marcel?

Odezwała się wreszcie, topiąc jednocześnie alabastrowo białe malutkie rączki w czerwonych splotach, poruszając niemi po zornie obojętnie i lekceważąco.

— W każdym razie zapewniam cię, że nie sztuczne. Nie postępuję tak, jak rzymianki, które chcąc uzyskać rude włosy, odbywały po całych dniach kąpiele sztuczne i skrapiwały głowę różnymi specyfikami.

— Właściwie to są niemieckie włosy! —

ciągnął dalej młodzieniec, nie mogąc odwrócić oczów od czarującego widoku. — Można by pomyśleć, że wchłonęły w siebie pianę Batawii, przeistaczającą, jak rzymski pisarz mówi, giermańskie włosy w istne płomienie!

Odgarnęła gwałtownym ruchem wspaniałe pukle i lekko zarumieniona spuściła znnowu oczy na robotę.

— Jesteś nudny, kochany Marcel! Mów pan przecież o czym innym! Czyż nasze piękne Beauvais nie dostarczą dość tematu do innej rozmowy?

Zaczęła znnowu nucić dalszy ciąg miłosnej piosenki.

Stanęła przy zwierciadle, podniosła rączki w górę, założywszy je w tyle głowy i obróciła się zwinnie na obcasach. W tej chwili wyglądała jeszcze bardziej pięknie niż zwykle, a była pewna swego wpływu na Marcela, którego twarz, zmęczona i mająca wyraz przepracowania, pałała teraz ogniem namiętności.

Pociągnął ruchem nerwowym po gęstej kędziorzawej czuprynie.

— Mój Boże, kochana Mep, rozmowa o Beauvais nie zajmie panią z pewnością. Wogóle tak mało mam tutaj znajomości i punktów stycznych z ludźmi, że nie mam naprawdę nic do opowiedzenia Beauvais takie małe! Gdy o tem myślę... Paryż...

W oczach Mep odbił się jakiś inny, nowy wyraz. Patrzyła jakoś dziwnie głęboko, w jakąś dal, rozciągając się po za miasteczkiem i ginąc jakby w bezkresie. Kładła rączkami, rzuciła się w krzesło i zawołała:

— Ach, dobrze, opowiedz mi co o Paryżu, Marcel! Paryż — jak to pięknie brzmi! Zdaje się, jak gdyby wracały nam wszystkie sny lat dziecięcych, odzywały tęsknoty nasze do piękna i estetycznego komfortu, które przylgnęły do duchowej naszej istoty!

Paryż! — Widzę wszystkie kobiety ubrane z przepychem oblane światłem słonecznym, które tam stokroć bardziej jest

złotem niż u nas!

Widzę wszystkie wspaniałe karety, ek wipaze — zaprzężone w ogniste rumaki, pędzące po wspaniałych ulicach.

— Ach! Paryż musi być prześliczny! Marcel uśmiechnął się od niechcenia.

— Tak, jest piękny! Paryż nosi na sobie cechy swej historii.

Wszystkie miasta, posiadające wielką przeszłość są piękne i miłe. Sądę, że takimi samymi muszą być ludzie, którzy mają za sobą wielką przeszłość.

W twarzach ich, w każdym ruchu, w całym wogóle charakterze tkwi ta cecha wielkości.

Patrza na wszystko inaczej i należą do innego czasu.

Nowoczesne miasta nie są ładne. Paryż łączy w sobie przeszłość z postępem, jest bowiem bardziej nowoczesny, jak można myśleć, tworząc zwierciadło wszystkiego tego, co porusza całą ludzkość. Tak takim jest Paryż.

Oparła główkę na białej dionii, a na wskazyjącym palcu połyskiwał zielony szmaragd.

— Jak pan umiesz ładnie mówić o Paryżu! — szepnęła, patrząc na niego uważnie przychem w twarz jej zaigrała myśl, której Marcel nie spostrzegł. I nie miał o tem najmniejszego pojęcia.

Piękna Mep usiadła znnowu przy oknie i wyglądała na ulicę rozmarzonym wzrokiem, tonąc w zadumie, jak gdyby była sama i towarzyszy nie obchodził ją zupełnie.

Ulicą po drugiej stronie trotuaru, kędy znajdowało się biuro elektryczne starego i wiecznie mrukliwego Barbarouche, przechodził Jacques Masserau, monter.

Był to piękny mężczyzna liczący około 29 lat, nosił ciemną brodę. Piękna Mep wychyliła się z okna i posłała mu uśmiech pełen kokieteryj.

Masserau spojrzął w górę i położył palec na ustach, dając przytem znak, który tylko Mep rozumiała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komitet litewski „oswobodzenia Wilna“ działa

Za kordonu kowieńskiego nadechodzą coraz nowa wiadomości o wzmożonej akcji antypolskiej, którą kieruje osławiony litewski komitet „Oswobodzenia Wilna“.

Komitet ten powołał w b.m. do życia nowe instytucje p. n. Naukowy instytut Badań Wileńszczyzny.

Na czele instytutu stanął profesor Uniwersytetu Kowieńskiego, Birzyska, znany ze swych kilkakrotnych wizyt na Wileńszczyźnie.

Ostatnio, jak wiadomo Birzyska nie uzyskał prawa wjazdu do Polski, z powodu swych występów publicznych.

Liczba radiosluchaczy wzrasta nawet w Piotrkowie

Dane ilościowe zestawione przez Polskie Radio wykazują na dzień 1 stycznia 1937 r. ogólną liczbę 677.404 abonentów, z tego przypada na abonentów w miastach — 439.141, na abonentów zamieszkałych na wsi — 235.791.

Przyrost w miesiącu grudniu 1936 r. wyniósł 71.051 abonentów, przy czym w miastach przybyło 43.215 na wsi przybyło 27.838.

Największy przyrost wykazał bezwzględnie teren dyrekcji pocztowej warszawskiej, przybytek wynosi tu 26.228 abonentów, w tym abonentów miejskich — 16.977 wiejskich — 9.151.

Drugie miejsce zajmuje dyrekcja lwowska, gdzie zanotowano ogółem 12.398 przyrostu, z tego miejskich 7.973, a wiejskich 4.421 abonentów.

Z pośród dalszych liczb statystycznych z miesiąca grudnia podkreślić należy przyrost ogólny — 6.798 abonentów w dyrekcji lubelskiej, z czego 4.134 — przyrost abonentów wiejskich.

Przyrost w mieście Łodzi — 3.710, w Poznaniu — 2.336.

Z miast wogóle najwięcej radioabonentów ma stałe Warszawa — 94.783, potym Łódź — 32.336, Lwów — 28.357, Poznań 15.538, z miast niewojewódzkich poważną stosunkowo cyfrą abonentów szczyli się Chorzów 8.632 i Bydgoszcz — 7.800.

Jeśli chodzi o Piotrków, to sprawa przedstawi się następująco: w dniu 1 stycznia r.b. mieliśmy 2.220 radioabonentów, w ciągu stycznia przybyło 94, a odpadło 37 czyli przybyło 57.

Dzisiaj mamy ich około 2.280.

PHILIPS
„najwyższej klasy”
695

POLECA

Firma „IR. LUFT“
ul. Słowackiego 1. tel. 14.95.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN

Rogutek

ZASTOSOWANIE: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FABR. „KOGUTKIEM” PATRZĄC NA JAKIE PROSZKI WYBRAŁA

BYDZ SA JUZ NAŚLADOWNICTWA ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z „KOGUTKIEM”

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TŁO W TABLETKACH

Najwięcej wygranych

na terenie Piotrkowa i okolicy pada stale w szczęśliwej kolekturze

DOMINIKA NIEWINSKIEGO

w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 22.

lub w oddziałach w Radomsku, Bełchatowie, Sulejowie i Skierniowicach

Szczęśliwe losy do I-ej klasy 38-ej Loterii już są do nabycia. Ciągnięcie 18 lutego.

Kto pragnie poprawy bytu niech spieszy po los!

Dorgeles o „wolności” religijnej w Sowietach

PARYŻ-KAP]. Uleczony ze złudzeń komunistycznych pisarz francuski Roland Dorgeles tak przedstawia t. zw. „wolność” religijną w Sowietach:

„W tej samej chwili, gdy opublikowana została nowa konstytucja, w której kłamliwie, obok innych oczywistych bałamuctw gwarantowano wolność religijną, jedyny biskup katolicki w Rosji, Mgr. Frison (Aleksander, sufragan tyraspolski, administrator apostolski. Odesy—Red.), po raz któryś tam został wtrącony do więzienia.

Aby chrześcijanom obokrajowcom dać okazję do wypełniania ich obowiązków religijnych, przyznano wprawdzie księżom i kapłanom prawosławnym prawo przygotowywania do Pierwszej Komunii Św., ale pod karą — włącznie do więzienia — za broniono im udzielania nauki religii...

Zawsze ta sama metoda: uśmiech na twarzy, szyderstwo w duszy! Oszukując turystów umieszczają się ikony i inne święte obrazy w budynkach kolchozów, ale jednocześnie oficjalnie prowadzi się w szkołach naukę antyreligijną, a duchowni zapisanani w GPU obowiązani są podawać tych nieszczęśliwych, którzy pragną w cerkwi zawierać śluby małżeńskie lub chrzcić swoje dzieci.

Ofiary te są następnie z reguły śledzone i przy pierwszej lepszej okazji więzione. Wolność religijna w Rosji Sowieckiej? Drwiny!

W przedzień rewolucji w diecezji mohelewskiej, do której należał także Piotrków, liczone 455 katolickich kapłanów.

Dzisiaj jest ich tam jeszcze dwóch. Jednym jest Francuz, któremu nie można zrobić, drugim — naturalizowany Polak, który już ma za sobą 8 lat więzienia. Oto jest „wolność” religijna w Rosji Sowieckiej!

Radio ratuje człowieka od śmierci

Eriquo Rodrigues obywatel amerykański miasta Coruna przeżył się w tych dniach wstąpił do apteki, aby kupić kilka proszków chininy. Zajął miejsce przy kasie, poszedł do domu zażył jeden proszek i położył się do łóżka.

Po chwili z głośnika radiowego rozległ się głos speakera:

„Uwaga, Uwaga, Uwaga. Klient, który przed pół godziną kupił chininę w aptece — tu następował adres — niech się wstrzy ma z jej zażywaniem bowiem farmaceuta przez pomyłkę włożył do pudełka 5 proszków strychniną. Zażycie jej grozi śmiercią”!

Kroplisty pot wystąpił na czoło panu Euriquo Rodriguesowi gdy spojrzawszy do pudełka stwierdził, że na 7 proszków w 5 była strychnina. Natychmiast zatelefonował po pogotowie i z przerażeniem czekał objawów zatrucia.

Po przybyciu lekarza stwierdzono jednak, że Rodrigues właśnie zażył proszek chininy.

Tak więc dzięki radiu uratowano jeszcze jedno życie, bowiem chory przyjmując drugi proszek mógł wybrać śmiertelny.

KUPIĘ ZŁOTO i SREBRÓ oraz STALĄ BIŻUTERJĘ. Placę najwyższe ceny. Zakład jubilersko — zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

Miód pszczelny

czysty lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 kg. 6.20 zł., 5 kg. 9 zł., 10 kg. 17 zł., 20 kg. 33 zł., wraz z naczyń i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie **EUGENIUSZ BILIŃSKI I SYN W ZBARAZU.**

Domy ze szkła

„Dobre światło, dużo światła — dobra praca, dobre zdrowie” — brzmi leitmotyw współczesnej architektury, dzięki czemu powierzchnia ścian w nowych domach mieszkalnych zajęta jest w 3/4 przez okna.

Alle technika kroczy wciąż naprzód. W Ameryce poczęto wyrabiać cegły ze szkła które przepuszczają światło i tak dobrze je rozpraszają, że w domach zbudowanych z tych cegieł jest bardzo jasno, pomimo, że cegły te nie są przezroczyste.

W Anglii fabryka w Lancashire podjęła produkcję cegieł ze szkła w 29 odmianach kolorów.

Cegły tego typu cieszą się takim powodzeniem, że cała produkcja fabryki została już wykupiona z góry.

Architektki twierdzą, że cegły szklane chronią od hałasu i gorąca lepiej niż zwykłe cegły z gliny. „Szklane domy” stały się zatem rzeczywistością dzięki postępowi techniki.

Naturalna... żółtaczką

Do znakomitego internisty, bardzo roztrzęsionego zawitał nowy pacjent. Był to cudzoziemiec, źle władający językiem polskim. Dał do zrozumienia, że odczuwa bóle w okolicy wątroby.

— Tak, tak — mruknął lekarz — powiększenie wątroby i w dodatku żółtaczką.

Zapisał choremu proszki i polecił, aby przyjąć zatydzień.

Po tygodniu okazało się, że wątroba zmniejszyła, ale żółtaczką nie ustępuje. Wobec czego doktor zapisał dodatkową miksturę.

Podczas trzeciej wizyty profesor z goryczą stwierdził, że żółtaczką jest wyjątkowo uporczywa. Zalecił więc naświetlanie lampą kwarcową, płukanie kiszek, następnie, masaż, gimnastykę, chodzenie boszo po rosie, cisnąż dziec, zawijanie w koce i środki czyszczące.

Wreszcie kiedy podczas jedenastej wizyty pacjent zaczął zdradzać zły humor, doktor przyjrzał mu się nieco uważniej i zawołał:

— Boćaj pana kaczki podeptały! A cemuż to pan mi nie powiedział, że jesteście Chińczykiem?

POTRZEBNA EKSPEDIENTKA

wykwalifikowana do wędliniarni. Szczegółowe oferty składać do administracji „Głosu Tryb.” pod „Ekspedientką” 332.

KUPIĘ ZARAZ kodeks cywilny (Nap.), procedury cyw. handlowy. Zgłoszenia w adm. „Głosu” 329

NAUCZĘ każdego pisać na maszynie w ciągu miesiąca najnowszym systemem, gwarancja! Piotrków, ul. Legionów 2 od godz. 18 do 20.

CHRONĆCIE ZDROWIĘ



Leczenie żyłaków Choroby skórne i weneryczne Dr. med. FAJMAN przyjmuje od 12-21 od 5-7. Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II w.

Inż. chem. Z. Morgensztajn Aleja 3-go Maja Nr. 1 **analizy lekarskie** mocz, krew, płociny, krew (Wasserman, Widall) i inne. larskim w Piotrkowie ul. Zamkowa

STOŁOWE POKO I SYPIALNIE

nowoczesny (orzech) jesionowe kw. ciste polerowane brzozy, oraz różne meble pojedynczo sprzedania wchrześcijańskim zakł. larskim w Piotrkowie ul. Zamkowa

Różne plotki

— Czy jestem naprawdę pierwszą tego pocalowałaś?
— Dlaczego wszyscy mężczyźni ją jedno i to samo gupie pytanie. turalnie mój skarbie.

— Czy nie wiesz, Zosiu, co się moim pendzlem do golenia? Jest nie do użytku!
— Nie pojmuję co się mogło stać, cbe wczoraj lakierowałam nim ob, zupełnie dobry.

Nauczyciel: — Powtarzam, am cziowiek, który chce pozostać nie Kto się tam śmieje?
Głos z ławki: — Anonim!

Panie dyrfektorze, a ten obr ry przedstawia wybuch wulkanu, wiesz?
— Nad centralnym ogrzewaniem tąd wali żar, ludzie będą myśleli, lawy i ognia.

A więc gdy zaręczyny nasze wane, zwróc mi mój pierścionek.
— O nie, mój kochany, pierściebie zatrzymam; wszak widnieje nar rytu na twoje polecenie napis „zawsze“.

Muszę sobie kupić nowy pa mowi mąż do swej nader oszczędny — bo stary jest bardzo zniszczony
— No, no, zniszczony, to prawdomu możesz go jeszcze używać.

Czym jest woda?
— Jest to płyn, który się staje gdy się w nim potrzyma ręce.

MIÓD czysto pszczelny bez do gwarantowany PIERWSZEJ JA LIPCOWY DESEROWY 3 kg. 5.8 8.50 10 kg. 16.50, 20 kg. 31 zł., 43.00 wraz z naczyń i opłatą wą wysyła

Małopolski Eksport W ZBARAZ skr. p. Nr. 5.

SPRZEDAM nową maszynę do i nauczę najnowszym systemem p niej za 300 złotych. Piotrków, ul. Legionów 2.